

Sygn. akt IV P 652/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Barbara Kokoryn
Protokolant:	st. sekr. sądowy Danuta Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2015 r. w Olsztynie

na rozprawie sprawy z powództwa I. K.

przeciwko Fundacji (...) (...) - (...) w O.

o uchylenie kary porządkowej

I. powództwo oddała,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 60 (sześćdziesiąt) zł tytułem kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego udzielonego przez r.pr. P. P. z Kancelarii Radców Prawnych w O..

Sygn. akt IV P 652/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 grudnia 2014r., złożonym przeciwko Fundacji (...) (...) - (...) w O., I. K. wniosła o uchylenie kary porządkowej upomnienia, zastosowanej wobec niej w dniu 19.11.2014r.

Powódka w uzasadnieniu wskazała, że pozwany naruszył art. 111 kp w zw. z art. 109§ 2kp w zw. z art. 11¹ kp. poprzez nie dokonanie uprzedniego wysłuchania przed zastosowaniem wobec niej kary nagany, która została nałożona z uwagi na sfalszowanie wpisu w zeszycie usterek poprzez dokonanie wpisu z datą 08.10.2014r., wprowadzenie w błąd co do miejsca pobytu podległego pracownika, B. H. (1), niewykonania polecenia służbowego w dniu 18.11.2014r., mimo trzykrotnego polecenia. Powódka zaprzeczyła wszystkim zarzutom. Podała, że pozwany nie wziął pod uwagę stanowiska Organizacji (...) i odrzucił sprzeciw.

Powódka wyjaśniła, że została wezwana do biura przełożonej M. P. (1), gdzie w obecności kadrowej A. R. (1), wypowiedziała się odnośnie okoliczności sprawy o sygn. akt IVP 618/14 i stwierdziła, że wpisu w zeszycie usterek dokonała w dniu 08.10.2014r., natomiast ksero nie objęło całości kartki z jej wpisem. Wyjaśniła dodatkowo, że w dniu 14.10.2014r. złożyła na piśmie wyjaśnienia co do okoliczności wyjścia p. H. do sklepu, jednocześnie w dniu 18.11.2014r. pracowała w dyżurce, zaś przełożona wydała jej trzykrotnie polecenia służbowe, aby ją opuściła. Ponadto wskazała, że pozwana wyłącznie wręczyła jej pismo o karze bez uprzedniego wysłuchania a czynność odbyła się w niewłaściwych warunkach, gdyż została przetrzymana przez 2,5h, gdzie zmuszono ją, aby się odniosła do stawianych zarzutów.

W odpowiedzi na powyższe, pozwana Fundacja (...) (...) - (...) w O., wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że wbrew twierdzeniom I. K., aby obronić się przed pierwszą karą porządkową upomnienia, powódka dopisała do zeszytu zlecenie wymiany krat z datą 08.10.2014r., o czym pracodawca dowiedział się w dniu 6.11.2014r. W tym samym dniu na zapytanie przełożonej, powódka podała inne miejsce pobytu B. H. (1) niż było w rzeczywistości, następnie sporządziła niezgodny z prawdą wpis w ewidencji wyjść. Podczas wykonywania czynności służbowych przez B. C., pozostawała w tym samym, co on pomieszczeniu, mimo polecenia opuszczenia go.

W odniesieniu do naruszenie postanowień art. 109 § 1 kp, pozwana wskazała, że po dowiedzeniu się o naruszeniu obowiązków pracowniczych, w dniu 19.11.2014r. umożliwiła powódce wypowiedzenie się, ale ona odmawiała złożenia wyjaśnień.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

I. K., zatrudniona jest w Fundacji (...) (...) - (...) w O. na stanowisku kierownika domów studenckich od września 2005 r., zaś od dnia 10 września 2014 r. pełni obowiązki kierownika w (...) (...) Pracuje w godzinach od 7:30 do 15:30. Sama układa sobie plan pracy w poszczególnych dniach. Obowiązki może wykonywać w pomieszczeniach biurowych, ale również poza nimi.

(bezsporne)

Zgodnie z zakresem obowiązków, I. K. zobowiązana była m.in.: do kwaterowania i wykwaterowania mieszkańców domu (...), przydziału miejsc w domu (...), gospodarowania powierzonym mieniem domu (...), zapewnieniem właściwego wyposażenia domu (...), gospodarowaniem, racjonalnym i zgodnym z przepisami wydawaniem środków finansowych, prowadzeniem pełnej dokumentacji dla potrzeb domu (...), księgowaniem i sporządzaniem sprawozdań finansowych, rozliczaniem środków czystości, przyjmowaniem wpłat za zakwaterowanie od mieszkańców i inne. Powódka, jako kierownik domu (...) odpowiadała, m.in. za: przestrzeganie regulaminu pracy, ściśle przestrzeganie tajemnicy służbowej, stanu bhp i ochronę życia i zdrowia podległych pracowników, przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych, warunki bytowe mieszkańców, sprawność techniczną wyposażenia domu (...), organizację funkcjonowania i obsługę administracyjną domu (...) a co do majątku Fundacji, znajdującego się w dyspozycji domu (...) i była zobowiązana do jego ochrony przed zniszczeniem.

(bezsporne)

W dniu 07.10.2014r. I. K., podczas zamykania okna w swoim pokoju, oparła się o kratę wewnętrzną zabezpieczającą okno, która spadła jej na rękę. Powódka poprosiła konserwatora B. K. (1) o zdemontowanie kraty zabezpieczającej okno, ponieważ znajdowały się one bardzo blisko biurka, gdzie był sprzęt: komputery, drukarki. Kraty, które powódka zleciła zdemontować były w dobrym stanie technicznym w pomieszczeniach biurowych (...) (...) Oprócz zdemontowania kraty w pomieszczeniu, gdzie pracowała powódka, zleciła też zdjęcie krat w pokoju obok, który zajmowała B. H. (1).

(bezsporne)

Zgodnie z obowiązującymi w pozwanej procedurami w sprawie sposobu dokonywania zamówień na zakup niezbędnych materiałów, towarów i wykonanie usług (z którym powódka została zapoznana, co potwierdziła własnoręcznym podpisem), wymagane było by zlecenie tego typu prac nastąpiło na piśmie lub złożone zostało zamówienie, zgodnie ze wzorem, stanowiącym załącznik do zarządzenia (...) na demontaż krat i uzyskało akceptację kierownika działu technicznego oraz zatwierdzenie bezpośredniego przełożonego powódki czyli M. P. (1). Dopiero po stwierdzeniu, że kraty rzeczywiście stwarzają zagrożenie i wymagają wymiany (a nie np. naprawy) można je byłoby zdemontować. Następnie kierownik działu technicznego powinien zdecydować, która z firm zewnętrznych

współpracujących z pozwanym - powinna te kraty zdemontować (lub ewentualnie naprawić) i ustalić cenę, co wynika z zarządzenia (...) Powódka, wbrew takiemu obowiązkowi, nie wystąpiła z zamówieniem na demontaż krat, samowolnie podejmując decyzję w tym zakresie. W dniu 07.10.2014r., ani w kolejnym w dniu 08.10.2014r. przełożona powódki, M. P. (1) nie dowiedziała się o zleconym demontażu krat zabezpieczających.

M. P. (1) dowiedziała się o zleceniu przez powódkę wymiany krat bez uprzedniego zastosowania przewidzianej procedury. Na jej prośbę pracownik pozwanego W. B. (1) pojechał w dniu 17.10.2014r do (...) i skserował zeszyt usterek z kartą obejmującą datę 08.10.2014r. W zeszycie, pod tą datą nie było zapisu o zleceniu usunięcia krat z dnia 08.10.2014r. W dniu 08.10.2014r. powódka złożyła wniosek o urlop wypoczynkowy i korzystała tego urlopu, co zostało odnotowane w karcie ewidencji czasu pracy. I. K. uzupełniła zeszyt o ten wpis w późniejszym terminie.

(dowód: zeznania świadków R. B. (1)- k: 64v-65v, W. B. (2)-k.65v-66v, B. H. (1)-k.67-68, , wniosek urlopowy –k.55 , kopia karty ewidencji czasu pracy –k. 56, notatka służbowa –k.57, kopia zeszytu –k.59-61)

W dniu 14.10.2014r. do M. P. (1), zgodnie z procedurą, wynikającą z zarządzenia (...) wpłynęło zamówienie powódki z dnia 8.10.2014r na dwie sztuki rolet zewnętrznych. M. P. (1) zaczęła wyjaśniać zaistniałą sytuację. Zamówienie to w pierwszej kolejności oszacował specjalista ds. zaopatrzenia T. P., który wycenił je na kwotę 1500 zł. Następnie zamówienie powinna zatwierdzić M. P. (1), która w dniu 14.10.2014r. ustaliła, że okna w pokoju powódki i B. H. (1) były zabezpieczone kratami wewnętrznymi, które były w dobrym stanie technicznym. M. P. (1) na kserokopii zamówienia, które do niej wpłynęło, w dniu 15.10.2014r zwróciła się do I. K., o wyjaśnienie, co stało się z kratami zabezpieczającymi okna. Powódka wskazała wtedy, że z uwagi na oberwanie kotw zostały one zdjęte na jej polecenie. Informacja ta trafiła do jej przełożonej w dniu 16.10.2014r. Dalsze wyjaśnienie sprawy – przełożona powódki - M. P. (1) zleciła kierownikowi technicznemu R. B. (1), który w notatce z dnia 17.10.2014r opisał, iż przedmiotowe kraty były w dobrym stanie technicznym i zostały zdemontowane bez jego wiedzy oraz bez wiedzy szefa konserwatora B. K. tj. R. B. (2). Nie było też odpowiedniego wpisu do zeszytu konserwatora z prośbą o demontaż tych krat. Z notatki, sporządzonej przez R. B. wynikało, że przeznaczeniem krat w oknach jest zabezpieczenie mienia, znajdującego się w pomieszczeniach biurowych. Kraty zamontowane były wewnątrz pokoju, zamykane na kłódkę z dostępnym kluczem. Żadna z osób, które pracowały wcześniej w pomieszczeniach biurowych (...) (E. M., M. K., B. H. (1)) nie wносиły do działu technicznego uwag, co do stanu technicznego tych krat. Z przeprowadzonych oględzin krat wynikało, iż są one w dobrym stanie technicznym. Po wykonaniu drobnych napraw spawalniczych będzie można je ponownie zamontować.

(dowód: przesłuchanie M. P. (1) k: 70-70v , 82-83 ; zeznania świadka W. B.- k.65v-66v; B.- k: 64v-65v, kopia pisma - k: 58, kopie dokumentów z akt sprawy IV P 618/14- k: 78; zeszyt usterek – kserokopia k: 59-61)

W dniu 24.10.2014r M. P. (1) wniosła do Prezesa Zarządu pozwanej jako do osoby uprawnionej do nałożenia kary porządkowej, o udzielenie powódce kary porządkowej upomnienia za samowolne zlecenie demontażu krat zabezpieczających okna w biurze Kierownika(...)i Specjalisty ds. Administracyjnych, wskazując, że demontażu dokonał konserwator firmy zewnętrznej, która ma umowę zawartą z Fundacją na naprawę mebli, bez wiedzy swojego przełożonego i braku zlecenia na tą usługę z Fundacji (...)”. Powódka nie dokonała wpisu do zeszytu usterek, że kraty wymagają naprawy lub demontażu oraz nie zawiadomiła o tym Kierownika D. (...). Zebrana dokumentacja - w załączeniu pokazała, że kraty były w dobrym stanie.

W dniu 27.10.2014r. pracodawca - na podstawie art. 108 § 1 pkt 1 kodeksu pracy udzielił powódce kary upomnienia za naruszenie ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy, polegające na tym, że w dniu 7.10.2014 r. samowolnie zleciła demontaż, będących w dobrym stanie technicznym krat zabezpieczających okna w pomieszczeniach biurowych Domu (...)W dniu 31.10.2014r. powódka złożyła sprzeciw od wymierzonej kary upomnienia. Z uwagi na jego nieuwzględnienie, wniosła powództwo do tutejszego Sądu, na skutek czego toczyła się sprawa o sygn. akt IVP 618/14. W sprawie został wydany wyrok oddalający powództwo, który jest prawomocny.

(dowód: kopie dokumentów w - k:78, akta o sygn. IVP 618/14)

W dniu 06.11.2014r. B. H. (1) opuściła miejsce pracy po godzinie 12tej. Po tym czasie M. P. (1) wraz z J. B. przybyła do (...)na kontrolę. I. K., na pytanie, gdzie znajduje się B. H. (1), odpowiedziała, że znajduje się na 7piętrze, ponieważ wybiera meble do wymiany. Gdy przełożona chciała to sprawdzić, I. K. stwierdziła, że jej podwładna wyszła do sklepu.

W dniu 06.11.2014r. I. K. nie wypełniła ewidencji wyjść.

B. H. (1) tego dnia nie wróciła już do pracy, a w dniu następnym wpisała do ewidencji, że przebywała w godz. 13.35 do 13.55 w sklepie. I. K. zaakceptowała treść wpisu swoim podpisem i pieczętą.

M. P. (1) poprosiła o wyjaśnienie sytuacji. W piśmie datowanym na 14.11.2014r., I. K. podała m.in., że B. H. (1) przygotowywała likwidację starych mebli na piętrach (...) jednocześnie uprzedziła ją, że będzie wychodziła do sklepu. Powódka kontynuowała, że gdy została zapytana przez przełożoną o podwładną, to recepcjonistka pokazała jej ewidencję wyjść w godzinach pracy, przekazując jednocześnie informację, że B. H. (1) wyszła do sklepu. Podkreśliła, że B. H. (1) nie było 20 minut. I. K. załączyła ewidencję wyjść w godzinach pracy, w której B. H. (1) odnotowała wyjście i powrót.

W piśmie z dnia 24.11.2014r. B. H. (1) podała, że w dniu 06.11.2014r. zwolniła się u I. K., aby wyjść do sklepu z wodą około 13.20. Była w aptece, gdy zadzwoniła do niej archiwistka ze szpitala, zatem B. H. (1) udała się tam i więcej nie wróciła do pracy. Do ewidencji wyjść wpisała adnotację w poniedziałek, w dniu 10.11.2014r.

(dowód: kopie dokumentów - k:24-26, przesłuchanie M. P. – k. 70v, 71, zeznanie R. B.-k.65-65v, B. H. –k.67-68)

Informatyk B. C. otrzymał od Prezesa Fundacji polecenie przeprowadzenia podglądu nagrań monitoringu(...) w dniu 18.11.2014r. Czynności te wykonywał w recepcji, w której znajdował się recepcjonista, M. L..

I. K. też przebywała w tym pomieszczeniu. Podczas czynności informatyka, powódka używała aparatu fotograficznego, kierując go w stronę B. C., co wymieniony zgłosił M. P. (1). Przełożona powódki poprosiła ją kilkakrotnie o opuszczenie pomieszczenia, następnie kilka razy w tym zakresie wydała polecenie służbowe. Ostatecznie I. K. opuściła recepcję. Następnie sporządziła notatkę dotyczącą przeprowadzonej kontroli recepcjonisty M. L., w której wpisała, że kontrolę zakłócały telefony Dyrektor P., odebrane przez recepcjonistę i p. C..

(dowód: przesłuchanie M. P. – k. 70v, zeznanie R. B.-k.65-65v, B. H. –k.67-68, B.C.-k.66v-67, przesłuchanie powódki – k.63v, dokument –k. 8)

W dniu 19.11.2014r., około godz. 12tej I. K. została zaproszona do sali konferencyjnej, w której przebywała kadrowa, A. R. (1) i M. P. (1). Przełożona powódki wyjaśniła cel spotkania i poinformowała, że zarzuca powódce naruszenia organizacji pracy. Poprosiła I. K. o ustosunkowanie się do zarzutów. Powódka stwierdziła, że nie będzie nic wyjaśniać. Poprosiła o podanie zarzutów na piśmie, a jej przełożona ponownie zwróciła się z prośbą o ustosunkowanie się do zarzutów ustnych. M. P. (1) wyszła z sali, a po jakimś czasie przedstawiła powódce zarzuty na piśmie. Powódka nie chciała się do nich ustosunkować, tak długo, jak nie otrzyma od niej polecenia ustosunkowania się. Po wydaniu polecenia służbowego, M. P. (1) wyszła z sali, gdy po chwili wróciła, stwierdziła, że stara się umożliwić powódce ustosunkowanie się do zarzutów, celem uniknięcia zarzutów, że powódka nie miała możliwości ustosunkowania się do nich. Ponownie wyszła z sali. Powódka przez pewien czas przebywała tylko z A. R. (1). Stwierdziła, że źle się czuje. Na salę przyszła E. S. przewodnicząca organizacji związkowej (...).

I. K. poprosiła, aby pozwolić jej opuścić salę konferencyjną, gdyż źle się czuje, na co dostała pozwolenie. Udała się do lekarza, który przyjął ją o 14:35. Po wizycie wróciła i przekazała zwolnienie lekarskie A. R. (1).

(dowód: przesłuchanie M. P. (1) k: 71-71v, 82-83; przesłuchanie -k. zeznania A. R. –k. 68-69v, przesłuchanie powódki –k.63)

W tym czasie M. P. (1) wniosła do Prezesa Zarządu pozwanej o udzielenie powódce kary porządkowej nagany za nie przestrzeganie ustalonej organizacji i porządku pracy poprzez sfalszowanie wpisu w zeszycie usterek

poprzez dokonanie wpisu z datą 08.10.2014r. chociaż w rzeczywistości wpis ten został dokonany później po dniu 17.10.2014r. oraz wprowadzenie w błąd pracodawcy odnośnie daty dokonania takiego wpisu w trakcie postępowania o nałożenie kary porządkowej upomnienia, o czym pracodawca dowiedział się w dniu 06.11.2014r., co miało na celu uniknięcie odpowiedzialności porządkowej. Wprowadzenie w błąd bezpośredniego przełożonego co do miejsca pobytu podległego pracownika p. B. H. (1) w dniu 06.11.2014r. nie wykonania polecenia służbowego w dniu 18.11.2014r. mimo trzykrotnego wezwania do wykonania tego polecenia.

Zawiadomienie zawierało pouczenie o możliwości złożenia sprzeciwu.

A. R. (1) wręczyła I. K. informację o wymierzeniu kary porządkowej nagany z dnia 19.11.2014r.

I. K. wniosła sprzeciw od wymierzonej kary porządkowej, zaprzeczając zaistnieniu zdarzeń opisanych w zawiadomieniu. Podniosła m.in., że kserokopia książki usterek jest sfałszowanym dokumentem, gdyż nie została skopiowana dolna część kartki, która zawiera numerację kart. Wskazała, że p. B. nie mógł otrzymać zeszytu usterek, gdyż mógł być on przeglądany tylko w obecności kierownika. Podkreśliła, że nie wprowadziła nikogo w błąd co do nieobecności p. H.. Poskarżyła się na niewłaściwe zachowanie swojej przełożonej. Podniosła, że w dniu 18.11.2014r. przeprowadzała zaplanowaną kontrolę, gdy jej przełożona wielokrotnie wydała jej polecenie opuszczenia recepcji. Oceniała negatywnie sposób wręczenia zawiadomienia o karze.

W dniu 08.12.2014r. Prezes Zarządu poinformował I. K. o nieuwzględnieniu sprzeciwu. W piśmie Prezes Zarządu pozwanej fundacji – poinformował powódkę, że po rozpatrzeniu sprzeciwu wobec nałożonej na nią kary upomnienia oraz po zapoznaniu się ze stanowiskiem reprezentującej powódkę zakładowej organizacji związkowej (które co do zasady popierało sprzeciw wystosowany przez I. K.) - postanowił sprzeciw odrzucić, gdyż uważa karę za uzasadnioną, a jej zastosowanie nastąpiło z zachowaniem przepisów. Pracodawca wyjaśnił, że w Fundacji nie obowiązuje żadna procedura ograniczająca prawo dostępu pracownikom D. (...) do zeszytów usterek. Ponadto pan C. wykonywał czynności związane z przeglądaniem i kopiowaniem nagrań z monitoringu, nie na jej zlecenie, ale na zlecenie jej przełożonych. Wskazał na sposób odwołania się.

(dowód: przesłuchanie M. P. (1) k: 71-71v, 82-83; przesłuchanie -k. zeznania A. R. -k. 68-69v, przesłuchanie powódki -k.72-73, dokumenty -k. 7)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zgłoszone przez powódkę nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd dał wiarę przesłuchanym świadkom i M. P. (1), przesłuchanej w charakterze pozwanej.

I. K. jest częściowo wiarygodna, co do okoliczności udzielenia jej czasu na wypowiedzenie się przed rękaniem zawiadomienia o karze.

Sąd nie dał wiary powódce co do sporządzenia adnotacji w zeszycie usterek w dacie wskazanej w adnotacji, przyczyn, dla których nie chciała opuścić recepcji w dniu 18.11.2014r., okoliczności pobytu B. H. (1) poza miejscem pracy, oraz dokumentowania tych sytuacji zgodnie ze stanem rzeczywistym, gdyż okoliczności przez nią przedstawione nie zostały potwierdzone przez przesłuchanych świadków.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że powódka podnosiła, że zastosowanie wobec niej kary upomnienia nastąpiło z naruszeniem przepisów prawa, wskazując, że pracodawca nie pozwolił jej się wypowiedzieć przed zawiadomieniem o ukaraniu karą porządkową.

Nie mniej jednak Sąd nie podzielił twierdzeń powódki w tym zakresie. Powódka sama przyznała, że przez dłuższy czas przebywała w Sali konferencyjnej. Miała możliwość wypowiedzenia się co do zarzutów przedstawionych ustnie przez przełożoną. Na swoją prośbę, otrzymała następnie zarzuty na piśmie. Mimo to nie wypowiedziała się w tym zakresie.

Powódka przyznała, że jej przełożona wielokrotnie wychodziła, a ona pozostawała z kadrową oraz z przewodniczącą NSZZ Solidarność.

Nietrafny jest zarzut powódki o naruszeniu procedury przez pracodawcę związanej z wymierzeniem jej kary porządkowej, skoro w dniu 19.11.2014r. przełożona umożliwiła I. K. wypowiedzenie się, ale ona odmawiała złożenia wyjaśnień. Sytuacja przedłużała się, gdyż powódka nie chciała składać wyjaśnień. Ostatecznie poprosiła o umożliwienie opuszczenia pokoju. Udała się do lekarza i do apteki. Wbrew zarzutom powódki, nie została ukarana przed wysłuchaniem, gdyż zawiadomienie zostało przygotowane, gdy udała się do lekarza, a wręczone jej po powrocie z wizyty lekarskiej. Pracodawca umożliwił zatem powódce zajęcie stanowiska przed przygotowaniem i wręczeniem zawiadomienia o karze.

Przechodząc natomiast do merytorycznej oceny zdarzeń, które spowodowały nałożenie na powódkę kary nagany, wskazać należy, że ustawodawca przyznał pracodawcy możliwość nakładania na pracowników kar porządkowych, które mają spełnić między innymi funkcję prewencyjną i wychowawczą, ale przy ich nakładaniu musi być spełniona procedura, zakreślona przez powszechnie obowiązujące przepisy – kodeks pracy. Aby pracodawca mógł zatem nałożyć karę porządkową na pracownika musi być wykazane, że działał on bezprawnie oraz ponosi za to winę (umyślną bądź nieumyślną). Pozwany wykazał wymienione okoliczności. Zarzuty powódki dotyczące niezastnienia przyczyn nałożenia na nią kary porządkowej nagany się nie potwierdziły.

Z treści przesłuchania pozwanej M. P. (1) i zeznań świadka W. B. (2) nie wynika, by faktycznie powódka w dniu 08.10.2014r. dokonała kwestionowanego wpisu w zeszycie usterek. Wpis ten został przez powódkę dokonany w terminie późniejszym w trakcie postępowania wyjaśniającego o nałożenie na nią kary porządkowej upomnienia. Z przesłuchania wymienionych wynika jasno, że gdy do bezpośredniego przełożonego powódki - M. P. dotarła wiadomość o samowolnym zleceniu przez powódkę wymiany krat, to pracownik pozwanego W. B. (1) pojechał w dniu 17.10.2014r do (...)i dał do skserowania zeszyt usterek, w którym nie było jeszcze wtedy zapisu o zleceniu usunięcia krat. Świadek potwierdził tę okoliczność w toku postępowania sądowego, zeznając, że na prośbę przełożonego R. B. w połowie miesiąca października 2014r. - skserował zeszyt usterek i sprawdził czy jest wpis odnośnie naprawy lub demontażu krat. Potwierdziła, że nie było takiego zapisu dotyczącego krat.

Na gruncie niniejszej sprawy, bezspornym jest że powódka samowolnie podjęła decyzję w dniu 07.10.2014r., o zdemontowaniu krat zabezpieczających. Skoro wiedziała, że zgodnie z obowiązującymi zaś u pracodawcy procedurami, nie powinna sama polecać zdejmowanie krat, to gdy przełożona rozpoczęła powadzenie postępowania wyjaśniającego, dokonała wpisu do zeszytu usterek. Powódka wykazała brak szacunku do dokumentów.

Potwierdziło się również zaistnienie drugiej z przyczyn wskazanych w zawiadomieniu, czyli wprowadzenie w błąd przełożonej co do miejsca pobytu B. H. (1). Podwładna powódki przyznała, że opuściła miejsce pracy po godzinie 12.00 i nie wróciła już więcej. Potwierdziła, że dokonała wpisu do ewidencji wyjść w poniedziałek, czyli w dniu 10.11.2014r. Zatem pracodawca miał prawo ukarać powódkę, która nie ujawniła prawdziwego miejsca pobytu swojej podwładnej i wprowadziła w błąd swoją przełożoną.

Materiał dowodowy potwierdza też okoliczność nie kwestionowaną przez powódkę, że nie chciała opuścić recepcji, w której B. C. wykonywał swoje obowiązki, opuściła to miejsce dopiero po kilkukrotnym wydaniu polecenia służbowego. Pracodawca miał zatem prawo dyscyplinować powódkę, wskazując, że nie życzy sobie, aby przeszkadzała w pracy innym jego pracownikom.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd nie uchylił nałożonej na powódkę kary nagany. Przedmiotowa kara nie została bowiem nałożona z naruszeniem przepisu art. 109 § 2 k.p., ani przepisu art. 111 k.p.

Pracodawca podejmując decyzję o ukaraniu powódki uwzględnił bowiem rodzaj naruszenia obowiązków pracowniczych, stopień jej winy i jej dotychczasowy stosunek do pracy.

Wobec powyższego na podstawie art. 112 kp a contrario Sąd oddalił powództwo, jak w pkt I sentencji wyroku.

Na podstawie art. 98 § 1 kpc i § 11 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, uwzględniając wynik sprawy, Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu, jak w pkt II sentencji wyroku.

SSR Barbara Kokoryn